

**PROTOKÓŁ Nr LIII/2014
z LIII SESJI RADY GMINY
JEDLNIA-LETNISKO**

**odbytej 22 października 2014 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Gminy**

Rada Gminy Jedlnia-Letnisko liczy 15 radnych.

Na sesji obecnych było 14 radnych według załączonej listy obecności.

Nieobecny był pan Krzysztof Karcz.

Ponadto na sesji obecni byli:

1. Pan Piotr Leśnowolski Wójt Gminy
2. Pan Marcin Narożnik Skarbnik Gminy
3. Pani Aneta Guza-Wójtowicz Aplikant radcowski
4. sołtysi według załączonej listy obecności
5. mieszkańcy gminy

AD. 1 OTWARCIE SESJI

Rozpoczęcie sesji godz. 10.05.

Przewodniczący Rady Gminy – pan Tadeusz Kuropieska otworzył obrady LIII sesji Rady Gminy. Na podstawie listy obecności stwierdził quorum obrad, a następnie przywitał wszystkich zgromadzonych.

Nikt nie zgłosił uwag do porządku obrad.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie protokołów z L, LI, i LII Sesji Rady Gminy.
3. Sprawozdanie wójta z działalności międzysesyjnej.
4. Wnioski i zapytania radnych oraz mieszkańców.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w Uchwale Budżetowej na 2014 rok.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Statutu Gminy Jedlnia-Letnisko.
7. Podjęcie uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego.

8. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy stanowiącej drogę gminną położonej w miejscowości Jedlnia-Letnisko gmina Jedlnia-Letnisko.
9. Podjęcie uchwały w sprawie uchylecia uchwały Nr LI/295/2014 z dnia 31 lipca 2014 r. w sprawie przekazania do wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie skargi na uchwałę Rady Gminy Jedlnia-Letnisko Nr XVII/88/2003 z dnia 5 listopada 2003 r. w sprawie realizacji inwestycji gminnych.
10. Udzielenie odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych oraz mieszkańców.
11. Sprawy różne.
12. Zamknięcie sesji.

AD. 2 PRZYJĘCIE PROTOKOŁÓW Z L, LI I LII SESJI RADY GMINY

Przewodniczący poinformował, że protokoły były do wglądu w biurze Rady Gminy. Następnie zaproponował przyjęcie protokołów bez odczytania.

PROTOKÓŁ Z L SESJI RADY GMINY

Głosowało 13 radnych, oddano 12 głosów za, 0 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Protokół z L sesji został przyjęty.

PROTOKÓŁ Z LI SESJI RADY GMINY

Głosowało 13 radnych, oddano 11 głosów za, 0 głosów przeciw, 2 głosy wstrzymujące się.

Protokół z LI sesji został przyjęty.

PROTOKÓŁ Z LII SESJI RADY GMINY

Głosowało 13 radnych, oddano 11 głosów za, 0 głosów przeciw, 2 głosy wstrzymujące się.

Protokół z LII sesji został przyjęty.

AD. 3 SPRAWOZDANIE WÓJTA Z DZIAŁALNOŚCI MIEDZYSESYJNEJ

Głos zabrał wójt i złożył sprawozdanie z realizacji zadań inwestycyjnych.

- Wszystkie zadania inwestycyjne przewidziane do realizacji w bieżącym roku przebiegają zgodnie z planem, poza rozbudową OSP, ale mamy umowę, która przewiduje kary za opóźnienia w realizacji inwestycji.

- Sprawnie przebiega budowa kanalizacji w Groszowicach. Niedługo wykonawca przystąpi do naprawy drogi.

- Po raz kolejny złożyliśmy wniosek na tzw. „schetynówkę” na drogę w Groszowicach.

- Bardzo sprawnie odbywa się projektowanie kanalizacji. Grupa projektantów udała się do poszczególnych miejscowości w celu uzgodnienia przebiegu kanalizacji.

- Trwa budowa kanału burzowego na ul. Radomskiej w Jedlni-Letnisko. Najprawdopodobniej jutro drogowcy zaczną ustawiać krawężniki. Nie wiemy jaki będzie porządek przy składzie budowlanym w czasie listopadowego święta. Gmina nie włada terenem, ponieważ na czas realizacji inwestycji przekazaliśmy teren wykonawcy. Przygotowujemy się do nowej organizacji ruchu w okolicy cmentarza. Będzie można poruszać się ulicą 1000-lecia i Cmentarną. Będzie całkowity zakaz handlu i zatrzymywania się na ul. Cmentarnej. Cały handel i parking skupi się na placu targowym. Planujemy zatrudnić służby porządkowe. W tym celu wykupimy usługę na policji. Chcemy, żeby patrol policji był obecny w okolicy cmentarza od godz. 8.00 do godz. 22.00.

- Gmina uwłaszczyła się na plac targowy.

Przewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie porządku obrad.

AD. 4 WNIOSKI I ZAPYTANIA RADNYCH ORAZ MIESZKAŃCÓW

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Pan Robert Borkowski zapytał:

1. Czy działa już przepompownia na ul. Słupickiej?
2. Kiedy będzie zakupiony samochód do przewozu osób niepełnosprawnych?
3. Jakie są wyniki badań dotyczące deszczu nawalnego?
4. Kiedy rozpocznie się budowa ul. Staroradomskiej?
5. Jak powstało i na jakiej zasadzie działa parafialno-gminne centrum?

Pan Waldemar Lewandowski powiedział, że projekt budowy kanalizacji od szkoły w Myśliszewicach w kierunku Rajca jest posadowiony w gruntach prywatnych. Czy jest możliwość podłączenia działek leżących wzdłuż drogi gminne po stronie Groszowic? Jeżeli kanalizacja będzie wybudowana tak jak się to planuje na gruntach prywatnych, to nikt z mieszkańców nie wyrazi zgody na przyłączy, które będzie przebiegało przez jego posesję.

Przewodniczący zapytał, czy ukończono budowę „ślepej” drogi w miejscowości Rajec Szlachecki?, Jaki był koszt budowy?

Pani Mariola Bocheńska zapytała, kiedy będzie oświetlona ul. Sienkiewicza?

Pan Maciej Frączek zapytał:

1. Kiedy zostanie naprawiona nawierzchnia drogi w Lasowicach?
2. Kiedy zostanie naprawiony odcinek drogi w Rajcu Szlacheckim przy wiadukcie?
3. Kiedy zostanie zamontowana bramka na boisku szkolnym?
4. Kto wykonał deski na ławkę plażową?
5. Jaką gwarancję mają mieszkańcy, którzy wpłacą 700 zł na kanalizację, że inwestycja będzie wykonana?, Dlaczego tej kwoty nie ujęto w przetargu na projekt kanalizacji?
6. Co z pismem dotyczącym unieważnienia przetargu na projektowanie kanalizacji na terenie gminy?
7. Ile wynosiły koszty związane ze sprawą obniżenia wójtowi wynagrodzenia poniesione przed sądami dwóch instancji?, Kto opłacał wynagrodzenie prawników za prowadzenie tej sprawy?, Kto ponosił opłaty sądowe od wniesienia kasacji?, Ile wynoszą łączne koszty skargi kasacyjnej? Czy zasadnym było składanie skargi kasacyjnej i narażanie gminy na dodatkowe koszty jeżeli Wojewódzki Sąd Administracyjny powołał się na orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego, który stwierdził, że sprawy związane z ustaleniem wynagrodzenia wójta nie należą do właściwości Sądów Administracyjnych.

Pan Zbigniew Spasiński zapytał:

1. Kiedy będzie utwardzona droga koło państwa Źródłowskich?
2. Czy będzie budowane oświetlenie przy drodze Antoniówka – Piotrowice?

3. Kiedy będą ułożone płyty chodnikowe przy przystankach autobusowych?
4. Budowa ulicy Staroradomskiej miała się rozpocząć od Piotrowic do torów kolejowych, a jak zostanie środków to droga zostanie wykonana za torami.

Pani Renata Pasek podziękowała w imieniu mieszkańców i rady sołectkiej za budowę podwyższonego skrzyżowania w Rajcu Szlacheckim. Następnie zapytała, czy podpisano porozumienie dotyczące budowy chodników w Rajcu Szlacheckim?

Na jakim etapie jest sprawa związana z przejęciem przez gminę drogi w Rajcu Szlacheckim?

Czy jest możliwość budowy progów zwalniających na drodze gminnej w Rajcu Szlacheckim? Budowa drogi była dofinansowana z PROW i przez okres pięciu lat nie można było na tej drodze budować żadnych ograniczeń.

Pan Bogdan Sikora zgłosił wniosek o wzmocnienie współpracy ze spółkami wodnymi w Zwoleniu. Po ostatnich podtopieniach, które miały miejsce w lipcu zostały niedokończone prace.

Innych pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie porządku obrad.

AD. 5 PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE WPROWADZENIA ZMIAN W UCHWALE BUDŻETOWEJ NA 2014 ROK

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Pan Narożnik poprosił o naniesienie zmiany w załączniku nr 1 i 2 w poz. 3. Zamiast działu 926 należy wpisać 801 i zamiast rozdziału 92605 należy wpisać 81095.

Pan Borkowski powiedział, że w załączniku inwestycyjnym poz. 38 zapisano zadanie „przygotowanie terenu i budowa placu zabaw oraz zakup wyposażenia”. Następnie zapytał, w której miejscowości będzie budowany plac zabaw?

Pan Narożnik powiedział, że nazwa zadania została dokładnie przepisana z wniosku sołectwa. Dodał, że sprawdzi, o które sołectwo chodzi.

Pani Marzena Wiosna-Michałek powiedziała, że komisja budżetowa zajmowała się projektem uchwały i wraz ze skarbnikiem gminy przeanalizowano proponowane zmiany. Wszyscy członkowie komisji wyrazili pozytywną opinię na temat proponowanych zmian. Dodała, że całkowity koszt zakupu pompy dla OSP Słupica wynosi 11 500zł. Biuro Terenowe Zarządu OSP RP dofinansuje zakup w kwocie 2 500zł.

Przewodniczący ogłosił 5 min. przerwy.

Po przerwie obrady wznowiono.

Pan Narożnik powiedział, że chodzi o fundusz sołecki Groszowic, a inwestycja dotyczy placu zabaw w Myśliszewicach, ponieważ szkoła stoi w obrębie geodezyjnym Groszowic.

Wójt powiedział, że sytuacja jest dziwna i musimy ją wyprostować na potrzeby pozyskiwania środków zewnętrznych. Szkoła w Myśliszewicach stoi na gruntach Groszowic.

Pan Waldemar Lewandowski powiedział, że grunty pod budowę szkoły oddał mieszkańiec Myśliszewic. Szkoła powstała ze składek mieszkańców Myśliszewic.

Przewodniczący zamknął dyskusję. Następnie odczytał projekt uchwały.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowało 12 radnych, oddano 12 głosów za, 0 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących się.

Rada Gminy Jedlnia-Letnisko podjęła uchwałę Nr LIII/302/2014 z dnia 22 października 2014 r. w sprawie wprowadzenia zmian w Uchwale Budżetowej na 2014 rok.

(Uchwała stanowi załącznik do protokołu)

AD. 6 PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE ZMIAN STATUTU GMINY JEDLNIA-LETNISKO

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Radny Maciej Frączek poprosił panią mecenas o wyjaśnienie, dlaczego według niej podjęcie uchwały jest niedopuszczalne?

Pani Guza-Wójtowicz odpowiedziała, że w uwagach do projektu uchwały wyjaśniła wszelkie kwestie związane z podjęciem uchwały. Dodała, że analiza

uchwały przeprowadzona w oparciu o przepis art.18 ust. 2 pozwala na stwierdzenie, że podjęcie uchwały jest niedopuszczalne. Nie znajdziemy przepisu, który zabraniałby Radzie Gminy podjęcia tego typu uchwały. Analiza prawna polega na tym, aby całego systemu obowiązującego prawa wybrać te, które przemawiają, albo za podjęciem uchwały, albo za jej niepodejmowaniem. Przewodniczący powiedział, że wyroki sądów administracyjnych są różne.

Pani mecenas powiedziała, że Rada Gminy nie jest związana jej opinią prawną. Pan Frączek powiedział, że w uzasadnieniu do uchwały napisano „.....niemal analogiczny zapis do proponowanego, istnieje w Statucie Miasta Poznania”, więc Rada Gminy może podjąć tego typu uchwałę.

Pani Guza-Wójtowicz wyjaśniła, że jeżeli podobny zapis istnieje w statucie innej gminy nie zawsze oznacza, że wojewoda dopuści możliwość wprowadzenia tego typu zmian w statucie gminy Jedlnia-Letnisko. Przykładem jest uchwała w sprawie nadania imienia szkole w Gzowicach. Wówczas pani Pasek powoływała się na uchwały z innych gmin, które potwierdzały jej stanowisko, a wojewoda wezwał Radę Gminy do poprawienia uchwały. Jediną osobą, którą moglibyśmy spytać, czy dany zapis jest dopuszczalny jest wojewoda.

Pan Chrzanowski powiedział, że kadencja dobiega końca i większość obecnych radnych nie będzie w nowej Radzie Gminy. Dlaczego teraz zajmujemy się statutem, kiedy może się okazać, że obecne rozwiązania są bardzo dobre. Podejmowanie tego typu uchwały na koniec kadencji jest na wyrost.

Wójt powiedział, że uchwała nie wynika z troski o statut lub z troski o obsługę prawną Rady Gminy. Dodał, że wielokrotnie rozmawiał z panią mecenas, która zapewniła, że ilekroć przychodzi do urzędu kontaktuje się z biurem rady i pyta, czy są jakieś sprawy, które powinna załatwić. Jeżeli radni chcieli załatwić sprawę wynagrodzenia wójta, to powinni użyć innego argumentu, bo ten jest chybiony. Rada Gminy jest obsługiwana przez kancelarię prawną we właściwy sposób i ma dostęp do pani mecenas, która ma dyżur w urzędzie. Rada Gminy ma dostęp do kancelarii, która obsługuje naszą gminę. W uzasadnieniu do uchwały napisano jak to wójt wykorzystał do prywatnych celów panią mecenas. Wójt powiedział, że jest pracownikiem Urzędu Gminy. Przypadki obniżenia pensji wójtowi były trzy: w Jedlni-Letnisko, w Wolanowie i w Kowali. W Kowali rządzi wójt z Platformy, więc prawnicy wojewody napisali, że należy

uchylić uchwałę. W Wolanowie rządzi wójt z PiS-u i prawnicy również napisali, że należy uchylić uchwałę. To nie wójt ma problem, to prawnicy wojewody mają problem, bo muszą odpowiedzieć na pytanie, dlaczego w trzech identycznych przypadkach podjęli dwie różne decyzje? Uchwała Rady Gminy Jedlnia-Letnisko rozpatrywana było jako pierwsza i prawnicy wojewody nie uznali argumentów pani mecenas, natomiast tymi argumentami prawnicy posłużyli się do uchycenia uchwały w stosunku do wójta gminy Kowala. Wójt dodał, że żąda wyjaśnień od prawników wojewody, dlaczego w trzech identycznych przypadkach są dwie różne decyzje. Pieniądze są na dalszym miejscu. Czeka na odpowiedź już półtora miesiąca i nie może doczekać się interpretacji.

Wójt powiedział, że na jednym z uzasadnień do uchwały była pieczętka i podpis mecenas, która nie jest zatrudniona w Urzędzie Gminy, a więc jak rozumie przewodniczący Rady Gminy zaciągnął zobowiązanie do którego nie ma upoważnienia, chyba, że pani mecenas, która postawiła pieczętkę i podpisała się pod projektem uchwały zrobiła to charytatywnie. W kontekście kilku uchwał uchylonych przez wojewodę i w kontekście tego przypadku, trzeba znaleźć jakieś wyjście z sytuacji. Dlaczego było tyle bublek prawnych? Podsyła się uchwałę zmieniającą zmiany w statucie, bo Rada nie ma prawidłowej obsługi prawnej.

Wójt odniósł się do kwestii wynagrodzenia mówiąc, że ma wynagrodzenie takie jakie ma i pracuje tyle ile pracuje. Kilkanaście tysięcy złotych zostało wypłacone radnym w czasie, kiedy nie było sesji, bo są ryczałty.

Przewodniczący poprosił wójta, żeby wrócił do porządku obrad.

Wójt powiedział, że kiedyś przewodniczący z dumą stwierdził, że zrobił coś w tej kadencji, bo obniżył wójtowi wynagrodzenie. Trzeba tylko policzyć ryczałt przewodniczącego w kwocie 1 700zł i pomnożyć przez dni, w których pracuje i wyjdzie kwota kilkudziesięciu tysięcy. Wójt dodał, że niezasadnym jest podejmowanie uchwały, ponieważ kończy się kadencja. Radni wychodzą przed szereg i chcą pokazać, że zapewnienie oddzielnej obsługi prawnej dla Rady Gminy jest palącym problemem. Będzie mocno protestował przeciwko stwierdzeniom, że radca prawny zatrudniony w Urzędzie Gminy działa na korzyść wójta, czy jest przedstawicielem wójta.

Przewodniczący zapytał, czy Rada Gminy miała obsługę prawną w sprawie obniżenia wójtowi pensji?

Pani Aneta Guza-Wójtowicz powiedziała, że brakiem kultury jest wysłanie do niej uchwały w sprawie zmian statutu gminy Jedlnia-Letnisko, w której wprost nawiązuje się do kwestii obsługi prawnej bez uzasadnienia do tej uchwały. Później dostarczono jej porządek obrad, w którym jest już uzasadnienie do wspomnianej uchwały, ale w owym uzasadnieniu szkaluje się kancelarię prawną, w której jest zatrudniona. Takie zachowanie jest niekulturalne i niepoważne.

Przewodniczący zwrócił się do pani mecenas i poprosił, żeby tego typu uwagi zostawiła dla siebie. Dodał, że pani mecenas nadużywa pewnych zasad, a radca prawny powinien wypowiadać się na sesji w kwestiach prawnych.

Pani Guza-Wójtowicz zwróciła się do przewodniczącego i powiedziała, że jeżeli nie da jej dokończyć wypowiedzi, to nie odezwie się i nie odpowie na żadne pytanie.

Przewodniczący odpowiedział: „ma pani do tego prawo”.

Pan Chrzanowski: „panie niedoszły kandydacie na wójta proszę ustąpić pierwszeństwa kobiecie”.

O godz.11.04 na sesję przybyła pani Katarzyna Baran.

Pan Kuropieska wyjaśnił, że kiedy został wybrany na przewodniczącego starał się o dodatkową obsługę dla Rady Gminy i dla mieszkańców, wówczas wójt zaproponował spotkanie po sesji. Udział w tym spotkaniu wzięli przewodniczący, wójt i pan mecenas Wlazło. Ustalono, że wójt zatrudni mecenasa, który będzie miał dyżur raz w tygodniu. Była mowa o mecenas, która zajmuje się obsługą GOPS. Z obsługi prawnej mieli korzystać radni i mieszkańcy. Przewodniczący dodał, że jako niedoszły kandydat na wójta miał w swoim programie zatrudnienie prawnika. Kancelaria prawna zatrudniona przez Urząd Gminy postanowiła bronić prywatnych interesów wójta. Wojewoda nie uchylił uchwały Rady Gminy o obniżeniu pensji wójta. Nie uchylił uchwały, dlatego, że tak mu się podobało. Tylko nie miał podstaw prawnych.

Następnie przewodniczący odczytał uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie zmian statutu gminy Jedlnia-Letnisko.

Pani Renata Pasek powiedziała, że trudno tego wszystkiego słuchać. Nigdy nie będzie dobrze, jeżeli wójt mówi o wojewodzie i wiąże sprawy z partiami

politycznymi. Dzisiejsza ocena wójta, który mówił, że wojewoda uchylając uchwały o obniżeniu wynagrodzenia w innych gminach kierował się szyldem partyjnym jest zbyt daleko idąca i niezasadna. Te słowa wypowiedziane publicznie przez wójta nie powinny paść. Nigdy dla gminy nie pozyskamy środków z zewnątrz jeżeli tak będą wyglądały sesje Rady Gminy.

Pani Pasek zwróciła się do pani mecenas i podziękowała za dotychczasową pracę. Poprosiła również, żeby pani Guza-Wójtowicz nie oceniała radnych, a zajęła się oceną prawną. To, że radny zachowuje się w taki, a nie inny sposób jest poza oceną radcy prawnego. Sesje Rady Gminy ogląda wiele osób i są zażenowane tym, co się dzieje. Radni są wybrani przez mieszkańców po to, żeby im służyć. Radna Pasek dodała, że chciałaby, żeby zapanowała zgoda. Poprosiła również o zachowanie kultury.

Wójt powiedział, że na miejscu pani Pasek nie dramatyzowałby. Dodał, że jego celem było przedstawienie faktów. Niektórzy radni interpretują pismo z sądu jako przegraną wójta, co nie jest prawdą. Sąd administracyjny stwierdził tylko, że nie jest właściwy do rozstrzygania tego typu sporów. W tego typu kwestiach rozstrzygnięcia sądów są różne. Nie jest prawdą, że sąd administracyjny przyznał rację Radzie Gminy. Sąd tylko stwierdził, że sprawa wynagrodzenia, nie leży w jego kompetencjach. Tego typu sprawy rozstrzyga sąd pracy. Protestuje przeciwko stwierdzeniom, że wójt jako osoba, to jest osoba prywatna. Wójt jest osobą prywatną w Urzędzie Gminy. Wójt jest pracownikiem Urzędu Gminy i podlega kodeksowi pracy, tak jak każdy inny pracownik. Wójt dodał, że w uzasadnieniu do uchwały napisano *„Tymczasem, jak wynika z opublikowanego rejestru umów cywilnoprawnych zawieranych przez Urząd Gminy, umowę taką miała podpisaną także pani Aneta Guza-Wójtowicz – aplikantka radcowska i nie była to umowa na świadczenie usług prawnych, co także może być odczytywane jako złamanie zasady niezależności radcy prawnego”*. Wójt powiedział, że skoro przewodniczący poprosił o zestawienie umów cywilnoprawnych i znalazł w nim pozycję dotyczącą umowy pani Guzy-Wójtowicz, to mógł poprosić o kopię umowy i wiedziałby, że pani mecenas miała umowę z zakresu realizacji projektu „TU MIESZKAM TU DECYDUJĘ” i w całości była realizowana ze środków unijnych. Ta umowa nie ma nic wspólnego ze środkami pochodzącymi z budżetu gminy. Pani mecenas ma dyżur w poniedziałek i piątek. Ci, którzy chcą przychodzić. Nawet mieszkańcy.

Pani Guza-Wojtowitz powiedziała, że radni nie mogą dziwić się, iż wypowiedzią towarzyszą emocje. Radni oczekują, że dowolnie mogą obrażać kancelarię, a ona powinna być bierna. Nie jest dopuszczana do głosu.

Przewodniczący powiedział, że pani mecenas próbowała zgłaszać dodatkowe punkty do porządku obrad. Zapytał jakim prawem pani mecenas czyni mu uwagi?

Pani mecenas odpowiedziała, że wszystko co mówi jest związane z danym projektem uchwały.

Przewodniczący zapytał, dlaczego Radzie Gminy nie została udzielona pomoc prawna w sprawie dotyczącej obniżenia pensji wójta?

Pani mecenas odniosła się do wypowiedzi radnej Pasek i powiedziała, że nie zauważyła, aby radnym było przykro, że sesje wyglądają tak jak wyglądają. Niektóre buzie są szeroko uśmiechnięte z tego powodu, że na sesji panuje chaos. Powodem dla którego niektóre uchwały stawiania się w porządku obrad nie jest dbanie o dobro jednostki samorządu terytorialnego.

Pani Guza-Wójtowitz dodała, że będąc na dyżurze w Urzędzie Gminy pyta w biurze rady, czy są jakieś sprawy do załatwienia. Jeżeli są jakieś sprawy to stara się je jak najszybciej załatwić. To, że w tym czasie nie ma w biurze przewodniczącego nie oznacza, że pomoc nie jest świadczona. Jeżeli chodzi o obsługę prawną dla Rady Gminy, to nie ma sobie nic do zarzucenia. Jediną sytuacją, w której pomoc nie była świadczona jest sytuacja związana z wynagrodzeniem wójta. Należy sięgnąć do pisma pana Kazimierza Wlazło, w którym wyjaśnił, dlaczego odmówił zajęcia stanowiska w tej sprawie. Mecenas Wlazło powołał się na kodeks etyki radcy prawnego, który zakazuje występowania w roli pełnomocnika w dwóch skonfliktowanych ze sobą jednostek. Radni zwrócili się do pana Wlazło o wydanie opinii wówczas, gdy opinia w sprawie wynagrodzenia została już wydana. Radni znali stanowisko radcy prawnego i oczekiwali, że na potrzeby Rady Gminy to stanowisko będzie inne, co powodowałoby konflikt interesów. Dziwi stanowisko przedstawione w uzasadnieniu do uchwał, które mówi o konflikcie interesów a w sytuacji, gdy do Rady Gminy wpłynęło pismo z informacją od pana Wlazło, że nie może zająć stanowiska innego niż zajął dotychczas w tej sprawie. Radni podnieśli taki ferment na kancelarię, że to jest nie do opisania.

Pani Guza-Wójtowicz odniosła się do kwestii umowy jaką podpisała z urzędem gminy mówiąc, że nie ma nic prostszego, niż poproszenie o kopię tej umowy. Jest zdecydowaną przesadą stwierdzenie, że poprzez zawarcie umowy dotyczącej współpracy w ramach funduszy unijnych została złamana zasada neutralności obsługi prawnej. Jest to bardzo subiektywna i krzywdząca ocena, nie znajdująca jakiegokolwiek uzasadnienia faktycznego i prawnego. Dziwne, że ktoś tego typu informacje podpisuje bez zapoznania się z faktami. Pani Guza-Wójtowicz powiedziała, że w ramach projektu unijnego świadczy obsługę na rzecz gminy, czyli dla dobra wójta i Rady Gminy. Radnym również powinno zależeć na tym, aby dokumenty opracowywane w ramach umowy cywilnoprawnej były opracowane dobrze i kompletnie.

Przewodniczący zapytał, dlaczego Rada Gminy została pozbawiona obsługi prawnej?

Pani mecenas odpowiedziała, że Rada Gminy nie została pozbawiona obsługi prawnej. Dodała, że pomoc prawna Radzie Gminy się należy. Wynika to ze statutu i z treści ustawy o samorządzie. Biorąc pod uwagę fakt, że występowała sytuacja sporna i był konflikt interesów i nie można wykluczyć, że tego typu sytuacja nie powtórzy się w przyszłości, kwestia obsługi prawnej jest do uregulowania pomiędzy przewodniczącym, a wójtem.

Przewodniczący stwierdził, że pani mecenas dużo mówiła, ale nie powiedziała nic konkretnego, dlatego zasadnym jest podjęcie uchwały. Jeżeli radni są przeciwko zapisowi dającemu im obsługę prawną to jest zastanawiające.

Pan Lewandowski powiedział, że wójt twierdzi, iż jest pracownikiem urzędu i należy mu się obsługa radcy prawnego. Nasuwa się pytanie, czy każdy z pracowników może liczyć na pomoc prawną prawnika zatrudnionego przez Urząd Gminy? Czy podejmując się pisanie pozwu kancelaria mecenasa Wlazło nie powinna sięgnąć głęboko myślami i zastanowić się czy może to zrobić, czy nie. Skoro mecenas Wlazło podjął decyzję, że napisze pozew dla wójta, to powinien się zastanowić, że za chwilę Rada Gminy będzie prosić o pomoc prawną. Nie chodzi o to czy radca prawny jest na dyżurze. Chodzi o jedną konkretną sprawę, w której Rada Gminy została bez obsługi prawnej. Nie może być tak, żeby przewodniczący, czy ktoś z radnych szukał prawnika. Taka sytuacja nie powinna się zdarzyć. Mówienie, że kancelaria czuje się pokrzywdzona pewnymi stwierdzeniami nie jest do

końca uprawnione. W momencie, gdy pan Wlazło podejmował się pisanie pozwu dla wójta, powinien liczyć się z tym, że taka sytuacja będzie miała miejsce.

Pani mecenas odpowiedziała, że z treści wypowiedzi pana Lewandowskiego wynika, że radca prawny ma świadczyć usługi prawne na rzecz klienta. Pomimo to, że radca prawny Kazimierz Wlazło nie zaopiniował pozytywnie proponowanego przez radnych projektu uchwały w sprawie obniżenia wójtowi wynagrodzenia, bo radni sobie tego życzą ma zmienić swój pogląd na sprawę. Mecenas nie zajmie innego stanowiska niż to, które w jego ocenie wynika z obowiązujących przepisów prawa. Radca prawny wydał negatywną opinię dotyczącą projektu uchwały w sprawie obniżenia wójtowi wynagrodzenia. Oczekiwanie, że mecenas Wlazło zmieni swoje stanowisko jest niedopuszczalne.

Przewodniczący zapytał w jaki sposób Rada Gminy mogła skorzystać z obsługi prawnej?

Pani mecenas odpowiedziała, że jeżeli zachodzi sytuacja, w której radca prawny obsługujący jednostkę samorządu odmawia zaopiniowania danej sprawy to przewodniczący powinien zwrócić się do wójta z prośbą o zapewnienie pomocy prawnej dla Rady Gminy.

Pani Pasek odniosła się do wypowiedzi pani Guzy-Wójtowicz i powiedziała, że konflikt interesów nastąpił w momencie, gdy mecenas Wlazło podjął się uczestnictwa w sprawie związanej z obniżeniem wójtowi wynagrodzenia. Kancelaria prawna jest zatrudniona do świadczenia usług na rzecz organów gminy, którymi są Urząd Gminy i Rada Gminy. W momencie, gdy pan Wlazło w imieniu wójta podjął się udzielenia odpowiedzi na skargę powinien zastanowić się, czy będzie to etyczne, bo powinien być reprezentantem obydwu organów, a podjął działania przeciwko jednemu z tych organów. W momencie, gdy pan Wlazło napisał pierwsze pismo w tej sprawie, został zachwiany konflikt interesów. Wójt jako osoba reprezentująca gminę ma prawo do korzystania z obsługi prawnej zatrudnionej w Urzędzie Gminy, ale wójt jako pracownik Urzędu Gminy nie powinien korzystać z tej obsługi. Radna Pasek zapytała, czy pani mecenas świadczyłaby pomoc prawną dla pracownika Urzędu Gminy zwolnionego przez wójta? Dodała, że Rada Gminy była pozbawiona obsługi prawnej i musiała sama napisać odpowiedź na skargę

wójta. Jeżeli Rada Gminy chciałaby za pośrednictwem wójta zatrudnić radcę prawnego, to znowu zaczęłyby się pojawiać trudności. Powstałoby pytanie, czy w budżecie Rady Gminy zabezpieczono środki na wynagrodzenie dla radcy prawnego? Jeżeli wpłyną pozew do sądu, to trzeba udzielić odpowiedzi w określonym terminie. Rada Gminy musiałaby zmienić uchwałę budżetową, żeby zabezpieczyć środki dla prawnika, a nie było na to czasu. Skoro kancelaria odmówiła pomocy prawnej jednej stronie konfliktu to powinna odmówić także drugiej stronie.

Pani Pasek zgłosiła wniosek o zamknięcie dyskusji w tym punkcie porządku obrad.

Przewodniczący powiedział, że podda wniosek pod głosowanie po udzieleniu głosu radnym, którzy wcześniej chcieli się wypowiedzieć. Dodał, że pan Wlazło w piśmie dotyczącym odmowy udzielenia pomocy prawnej Radzie Gminy powinien napisać jak dalej postępować w tej sprawie.

Pani Guza-Wójtowicz powiedziała, że nie zgadza się z tym, że w każdym przypadku wydania negatywnej opinii o uchwale pozostaje się w konflikcie interesów. Pierwsze pismo w tej sprawie zostało napisane na wniosek wójta. W treści tego pisma jednoznacznie wskazano jakie stanowisko pan mecenas zajął w sprawie. Było kilka sytuacji w historii tej gminy, w których kancelaria negatywnie zaopiniowała projekty niektórych uchwał. Nie można przyjąć, że w każdym z tych przypadków doszło do konfliktu interesów. Pani mecenas odniosła się do wypowiedzi radnej Pasek i powiedziała, że jeżeli doszłoby do zwolnienia pracownika Urzędu Gminy, to jest przekonana o tym, że przed zwolnieniem przeprowadzono by analizę prawną. Wójt poprosiłby, żeby sprawdzić, czy istnieje możliwość zwolnienia danej osoby. Jeżeli istnieją przesłanki i przepis na to pozwala, to można pracownika zwolnić.

Przewodniczący powiedział, że mecenas Wlazło negatywnie zaopiniował projekt uchwały, ale wojewoda nie uchylił tej uchwały.

Pani Guza-Wójtowicz powiedziała, że radni mogliby mieć pretensje, gdyby mecenas pozytywnie zaopiniował projekt uchwały, a następnie na wniosek wójta zmieniłby swoją opinię.

Pani mecenas dodała, że podjęcie tej uchwały nie może być związane, ze stwierdzeniem, iż Rada Gminy w Jedlni-Letnisko jest pozbawiona obsługi prawnej. Jest to wynik braku chęci współpracy pomiędzy organami gminy.

Przewodniczący Rady Gminy nie zwrócił się ani do wójta, ani do kancelarii z prośbą o dalszą pomoc w sprawie dotyczącej obniżenia wynagrodzenia.

Przewodniczący powiedział, że był konkretny przypadek, w którym Rada Gminy została pozbawiona pomocy, dlatego wnioskuje o podjęcie uchwały w sprawie zmian statutu, co zapewni osobną obsługę Rady Gminy. To wójt powinien zapewnić obsługę, tak, żeby mogli z niej korzystać również mieszkańcy.

Wójt powiedział, że zaczęła się kampania i cały ten wywód jest na potrzeby kampanii. Wójt dodał, że potrzebował głębokiej analizy prawnej w związku z terenami kolejowymi. Analiza wykraczała poza zakres umowy mecenas, która obsługiwała Urząd Gminy, dlatego zleciliśmy wykonanie tej analizy innemu prawnikowi. To samo powinien zrobić przewodniczący. Jeżeli przewodniczący potrzebował opinii prawnej pani mecenas Kwiatkowskiej, to wiedział jak to zrobić. Pani Kwiatkowska bez umowy wydała opinię prawną bzdurną, to bzdurną, ale na dwie strony. Postawiła pieczęć i podpisała się pod tą opinią. Przewodniczący nie przychodził z tą sprawą do pani mecenas obsługującej Urząd Gminy. Problem jest sztucznie wywoływany.

Pani Marzena Wiosna-Michałek zapytała panią mecenas, czy każda kancelaria prawna w podobnej sytuacji zrobiłaby, to samo?

Pani Guza-Wójtowicz odpowiedziała, że nie wie jak postąpiłaby inna kancelaria, ale kancelaria mecenas Wlazło opiera się na przepisach prawa i etyce. Jeżeli radni mają podstawy, to mogą zgłosić rozstrzygnięcie tej sprawy odpowiednim organom. Pani mecenas powiedziała, że przewodniczący sugerował, że uchwała zapewni mieszkańcom gminy obsługę prawną, ale w projekcie uchwały nie ma zapisu, który umożliwiałby korzystanie z pomocy prawnej przez mieszkańców.

Pani Wiosna-Michałek powiedziała, że ta sytuacja jest skutkiem zachowania i współpracy przewodniczącego z Urzędem Gminy. Jest nam z tego powodu i ciężko i przykro i wstyd przed innymi.

Przewodniczący odpowiedział, że nie kto inny jak radna Wiosna-Michałek wprowadza ferment i zakłóca pracę Rady Gminy. „Pani wymagała na mnie, żebym pani podpisywał diety, na sesjach, w których pani nie uczestniczyła. Podpisała się pani pod wnioskiem o moje odwołanie. Niech pani nie zarzuca mi rzeczy, o których pani nie wie.”

Pani Wiosna-Michałek powiedziała, że skoro coś podpisała i robiła to znaczy, że wie. Dodała, że przewodniczący jest niegrzeczny.

Pan Maciej Frączek zapytał, czy zasadnym byłoby zapewnienie Radzie Gminy odrębnej obsługi prawnej?

Pani Guza-Wójtowicz odpowiedziała, że według niej zatrudnienie innego prawnika, który zgodnie ze swoimi przekonaniem uważałby, że uchwała jest prawidłowa i trzeba jej bronić, rozwiązałoby sytuację.

Pan Frączek wprowadzenie zmian w statucie dałoby Radzie Gminy możliwość skorzystania z pomocy prawnika.

Pani Guza-Wójtowicz powiedziała, że w statucie jest już zapis dotyczący obsługi prawnej Rady Gminy.

Pan Frączek powiedział, że obecny zapis nie jest wiążący, jest ogólnikowy.

Pani Guza-Wójtowicz powiedziała, że uszczegóławianie, czy tworzenie w statucie sztucznych zapisów niczemu nie służy. Jeżeli Rada zwróciłaby się do wójta z prośbą o zapewnienie obsługi prawnej, a wójt odmówiłby to pozostaje w sprzeczności z przepisami prawa. Obowiązujące przepisy prawa nie pozwalają na takie modyfikacje statutu.

Przewodniczący przypomniał, że wójt obiecał, że załatwi sprawę obsługi prawnej, tak jak obiecał wykonać nagłośnienie sali konferencyjnej.

Wójt odpowiedział, że przewodniczący nie zauważył nagłośnienia sali, co jest bardzo przykre.

Przewodniczący powiedział, że pewne kwestie trzeba załatwiać szybko, a nie czekać, żeby zebrała się Rada Gminy i prosiła wójta o obsługę prawną.

Pani mecenas wyjaśniła, że to przewodniczący powinien zwrócić się do wójta o zapewnienie obsługi prawnej.

Wójt powiedział, że nie ma zamiaru wyręczać przewodniczącego w pracy. Dodał, że przewodniczący bierze bardzo duże pieniądze i jego obowiązkiem jest siedzieć w biurze rady i pilnować interesów Rady Gminy.

Przewodniczący powiedział, że dzisiejsza sesja musiała się odbyć, ponieważ wójt robił pewne donosy. Sesja odbywa się, ponieważ wojewoda zobowiązał Radę Gminy do podjęcia decyzji o wygaszeniu mandatu radnego Frączka. Niedługo mija termin trzydziestu dni i dlatego musimy podjąć decyzję. Gdyby nie dziwne zapytania i donosy wójta, to sesji by nie było.

Wójt poprosił, żeby przewodniczący liczył się ze słowami.

Pan Chrzanowski przypomniał, że padł wniosek o zamknięcie dyskusji.

Pani Solecka zapytała jaki będzie koszt zatrudnienia obsługi prawnej dla Rady Gminy?

Pani Guza-Wójtowicz odpowiedziała, że pomoc prawna Radzie Gminy jest świadczona poza sytuacjami, w których może występować konflikt interesów. Z treści uchwały wynika, że Rada Gminy chce stałej obsługi prawnej pomimo, że dyżur radcy prawnego odbywa się dwa razy w tygodniu.

Wójt dodał, że przewodniczący jest jedyną osobą w Urzędzie Gminy do której chodzi pani mecenas.

Pan Narożnik powiedział, że w tej chwili Rada Gminy nie ma zapewnionych środków na obsługę prawną i nie wiemy w jakiej kwocie zabezpieczyć środki, ponieważ nie mamy kalkulacji dotyczącej obsługi prawnej. Trzeba przeprowadzić zapytanie ofertowe.

Przewodniczący powiedział, że jest to sprawa na przyszły budżet.

Pan Narożnik dodał, że Rada podejmuje uchwałę bez zabezpieczenia środków finansowych. Jest to złamanie dyscypliny finansów publicznych. Rada powinna wskazać źródło finansowania.

Przewodniczący powiedział, że dziwi się, iż niektórzy radni nie chcą obsługi prawnej.

Pani Bocheńska powiedziała, że radni chcą obsługę prawną, tylko są inne możliwości np. zawarcie umowy zlecenia.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek o zamknięcie dyskusji.

Głosowało 13 radnych, oddano 13 głosów za, 0 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących się.

Wniosek został przyjęty.

Wiceprzewodnicząca odczytała projekt uchwały. Następnie przystąpiono do głosowania.

Głosowało 13 radnych, oddano 7 głosów za, 6 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących się.

Rada Gminy Jedlnia-Letnisko podjęła uchwałę Nr LIII/303/2014 z dnia 22 października 2014 r. w sprawie zmian Statutu Gminy Jedlnia-Letnisko.

(Uchwała stanowi załącznik do protokołu)

Wójt powiedział, że dalej obsługi prawnej Rada Gminy mieszkańcom nie zapewniła.

Pani Marzena Wiosna-Michałek poprosiła o 5 min. przerwy.

Przewodniczący ogłosił przerwę.

Po przerwie obrady wznowiono.

AD.7 PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE WYGAŚNIĘCIA MANDATU RADNEGO

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Wiceprzewodnicząca odczytała pismo wojewody mazowieckiego z dnia 19.09.2014 r.

Pan Frączek zwrócił się z pytaniem do radnego Chrzanowskiego, dlaczego uważa, że nie może świadczyć usług w szkołach? Problemem jest antena zamontowana na szkole i która służy do odbioru Internetu przez szkołę. Pan Frączek dodał, że sprawy by nie było, gdyby sprzedał antenę szkole, więc nie wie, dlaczego radny Chrzanowski twierdzi, że świadczenie usługi jest niezgodne z prawem? Pan Frączek powiedział, że ma klientów z ulicy Słupickiej, którzy odbierają Internet za pośrednictwem anteny zamontowanej na budynku należącym do gminy.

Radny Frączek dodał, że od momentu, gdy pan Chrzanowski został przewodniczącym Rady Gminy zaczął pisać donosy.

Pan Chrzanowski odpowiedział, że cała sprawa miała początek w gminie Gózd, bo radny zwracał się do wójta Jabłońskiego o montaż anten.

Pan Frączek powiedział, że nie wie skąd radny Chrzanowski ma takie informacje?

Pan Chrzanowski odpowiedział, że od wójta z Gozdu.

Pan Borkowski powiedział, że nie było problemu, gdy radny Frączek był w klubie radnych Wspólnoty Samorządowej. Wówczas nikt nie wnikał, czy prowadzona przez niego działalność nie narusza zakazu łączenia mandatu radnego z prowadzeniem działalności z wykorzystaniem mienia gminy. O prowadzonej przez radnego działalności wiedział wójt i pan Chrzanowski. Wszyscy dyrektorzy szkół są zadowoleni z Internetu udostępnianego przez radnego Frączka, ponieważ płacą mniejsze rachunki. Pan Borkowski dodał, że radny Chrzanowski powinien zostawić dla siebie ocenę postępowania pana Frączka.

Pan Chrzanowski odpowiedział, że Internet udostępniany przez radnego Frączka wcale nie jest najtańszy.

Pan Borkowski odpowiedział, że wówczas, gdy radny Frączek startował ze swoją działalnością jego Internet był najtańszy.

Przewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie porządku obrad.

Wiceprzewodnicząca odczytała projekt uchwały.

Następnie przystąpiono do głosowania.

Głosowało 13 radnych, oddano 0 głosów za, 7 głosów przeciw, 6 głosów wstrzymujących się.

Rada Gminy Jedlnia-Letnisko nie podjęła uchwały Nr LIII/304/2014 z dnia 22 października 2014 r. w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego.

AD. 8 PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE NADANIA NAZWY ULICY STANOWIĄCEJ DROGĘ GMINNĄ POŁOŻONEJ W MIEJSCOWOŚCI JEDLNIA-LETNISKO GMINA JEDLNIA-LETNISKO

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Pani Renata Solecka – przewodnicząca komisji przestrzegania prawa, ładu i porządku publicznego powiedziała, że komisja pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Nikt więcej nie wyraził chęci zabrania głosu.

Przewodniczący zamknął dyskusję.

Wiceprzewodnicząca odczytała projekt uchwały.

Następnie przystąpiono do głosowania.

Głosowało 14 radnych, oddano 14 głosów za, 0 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących się.

Rada Gminy Jedlnia-Letnisko podjęła uchwałę nr LIII/305/2014 z dnia 22 października 2014 r. w sprawie nadania nazwy ulicy stanowiącej drogę gminną położonej w miejscowości Jedlnia-Letnisko gmina Jedlnia-Letnisko.

(Uchwała stanowi załącznik do protokołu)

AD. 9 PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE UCHYLENIA UCHWAŁY NR LI/295/2014 Z DNIA 31 LIPCA 2014 R. W SPRAWIE PRZEKAZANIA DO WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO

**W WARSZAWIE SKARGI NA UCHWAŁĘ RADY GMINY JEDL尼亚-
LETNisko NR XVII/88/2003 Z DNIA 5 LISTOPADA 2003 R.
W SPRAWIE REALIZACJI INWESTYCJI GMINNYCH**

Przewodniczący otworzył dyskusję. Dodał, że wójt powinien reprezentować gminę przed Sądem Administracyjnym.

Pan Lewandowski zapytał panią mecenas, czy w momencie opiniowania projektu uchwały nie posiadała wiedzy, że jedynym reprezentantem do reprezentowania gminy przed Sądem Administracyjnym jest wójt?

Pani Guza-Wójtowicz zaprzeczyła stwierdzeniu, że jedynym uprawnionym do reprezentowania Rady Gminy przed Sądami Administracyjnymi jest wójt. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Radomiu po analizie uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego wezwał wójta do podpisania odpowiedzi na skargę. Dodała, że jej zdaniem nie jest to prawidłowe, ponieważ Rada Gminy była podmiotem wprowadzającym i wycofującym uchwałę z obrotu prawnego, a uchwała stanowiła podstawy prawne do zawierania umów cywilnoprawnych przez wójta gminy Jedlnia-Letnisko, podmiotem, który powinien reprezentować jednostkę samorządu w sprawie sądowo administracyjnej jest Rada Gminy. Sąd Administracyjny stwierdził, że osobą reprezentującą powinien być wójt gminy. Uchylenie uchwały ma charakter porządkowy.

Pani mecenas dodała, że radny sugeruje brak niewiedzy, a nie podejmując uchwały w przedmiocie wygaśnięcia mandatu radnego pan Lewandowski nie miał wiedzy, że wojewoda będzie wzywał Radę Gminy do podjęcia stosownej uchwały. Radni głosując uchwałę, w której wojewoda zwrócił uwagę, że Rada Gminy źle zrobiła, radni spuścili głowy i nie chcieli dyskutować. To mówi samo za siebie. Natomiast w sytuacji, gdzie bardzo łatwo można kogoś ocenić robi się to bez skrępułów z uśmiechem na twarzy.

Pan Lewandowski powiedział, że nie było jego intencją insynuowanie niewiedzy. Dodał, że pomimo wielu próśb, pani mecenas w dalszym ciągu nie odpowiada na zadane jej pytania, tylko próbuje ustawiać radnych po kątach. Radni nie muszą zgadzać się ze stanowiskiem wojewody.

Pani mecenas odpowiedziała, że nie ocenia tak samo wezwania Naczelnego Sądu Administracyjnego, ale działa w interesie gminy, gdyby wójt nie wypełnił

połączenia Sądu Administracyjnego mogłoby dojść do poważnego uchybienia, dlatego zastosowaliśmy się do wezwania sądu.

Pani Solecka zgłosiła wniosek formalny o zakończenie dyskusji.

Pani Wiosna-Michałek powiedziała, że bardzo się martwi, że po wyborach gmina nie będzie miała żadnej obsługi prawnej, bo żadna kancelaria nie podejmie się obsługi.

Przewodniczący zwrócił się do pani Wiosny-Michałek, żeby nie martwiła się na zapas.

Przewodniczący poddał wniosek pod głosowanie o zamknięcie dyskusji.

Głosowało 14 radnych, oddano 11 głosów za, 0 głosów przeciw, 2 głosy wstrzymujące się.

Wniosek został przyjęty.

Wiceprzewodnicząca odczytała projekt uchwały.

Następnie przystąpiono do głosowania.

Głosowało 14 radnych, oddano 14 głosów za, 0 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących się.

Rada Gminy Jedlnia-Letnisko podjęła uchwałę Nr LIII/306/2014 z dnia 22 października 2014 r. w sprawie uchylenia uchwały Nr LI/295/2014 z dnia 31 lipca 2014 r. w sprawie przekazania do wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie skargi na uchwałę Rady Gminy Jedlnia-Letnisko Nr XVII/88/2003 z dnia 5 listopada 2003 r. w sprawie realizacji inwestycji gminnych.

(Uchwała stanowi załącznik do protokołu)

Przewodniczący ogłosił 5 min. przerwy.

Po przerwie obrady wznowiono.

AD. 10 UDZIELENIE ODPOWIEDZI NA WNIOSKI I ZAPYTANIA RADNYCH ORAZ MIESZKANCÓW

W pierwszej kolejności wójt udzielił odpowiedzi na pytanie radnego Roberta Borkowskiego dotyczące przepompowni na ul. Słupickiej mówiąc, że przepompownia jest wybudowana dla kolejnego etapu kanalizacji, który obejmuje kilka przyłączy po lewej stronie ul. Słupickiej oraz trzy ulice po prawej stronie ul. Słupickiej, a także odcinek do pierwszej pompowni w Aleksandrowie. Przepompownia nie jest zamontowana, ponieważ była

potrzeba zamontowania dodatkowej przepompowni na ul. Brzozowej. Na ul. Brzozowej pojawił się problem z gazem i musieliśmy przeprojektować biegnący tam odcinek kanalizacji. Ulica Słupicka będzie ujęta w kolejnym etapie budowy kanalizacji.

Odnosnie zakupu samochodu dla osób niepełnosprawnych wójt wyjaśnił, że otrzymaliśmy odpowiedź odmowną z powodu braku środków. Będzie nowy nabór wniosków o dofinansowanie zakupu samochodów do przewozu osób niepełnosprawnych.

Co do budowy ul. Staroradomskiej wójt powiedział, że to wykonawca decyduje skąd rozpoczyna inwestycję. Były opóźnienia przy utwardzaniu ul. Mickiewicza i Staroradomskiej, ponieważ wykonawca czekał na uzgodnienia z gazowni.

Odnosnie gminnego centrum kultury wójt poprosił pana Borkowskiego o pytania na piśmie i sprecyzowanie o jakie koszty chodzi.

Pan Borkowski zapytał, czy gmina partycypuje w kosztach utrzymania ośrodka?

Wójt potwierdził.

Pan Borkowski zapytał, czy centrum zostało powołane jakimś aktem prawnym?

Wójt odpowiedział, że jest umowa na funkcjonowanie ośrodka.

Przewodniczący zapytał panią mecenas, czy Rada Gminy nie powinna przyjąć ośrodka aktem prawnym, czy uchwałą?

Pani Guza-Wójtowicz odpowiedziała, że pytanie jest bardzo ogólne i temat ośrodka jest ogólnie poruszany, więc ciężko się do niego ustosunkować. Jeżeli pytania dotyczą konkretnej umowy to musiałyby się zapoznać z umową i sprawdzić, czy doszło do jakiegokolwiek przejęcia.

Pan Narożnik powiedział, że gmina nie przejmowała gminnego centrum kultury.

Pani Guza-Wójtowicz odpowiedziała, że skoro nie było przejęcia, to pytanie czy było ono legalne mija się z celem. Jeżeli są jakieś wątpliwości to zaprasza na dyżur prawny.

Przewodniczący: skoro nie było przejęcia ośrodka przez gminę, to czy możemy mówić o gminnym ośrodku kultury?

Wójt poprosił o konkretne pytania na piśmie.

Wójt odpowiedział na pytanie pana Borkowskiego dotyczące badań opadów deszczu, które wykonywano w Puławach, mówiąc, że z otrzymanego przez

gminę dokumentu nie wynika, że opady występujące w lipcu miały charakter deszczu nawalnego.

Następnie wójt odniósł się do proponowanego projektu kanalizacji w Myśliszewicach i zapytał radnego Lewandowskiego, czy sprawa dotyczy posesji zabudowanych czy pustych?

Pan Lewandowski powiedział, że większość działek jest zabudowanych, ale są także puste, które będą podłączane do sieci kanalizacyjnej biegnące po stronie Myśliszewic. Sieć będzie oddalona od drogi o około 100m. Projektanci nie są w stanie wyjaśnić mieszkańcom wszystkich kwestii. Pan Lewandowski dodał, że nie wyobraża sobie, żeby osoby mieszkające po stronie Groszowic podłączały się do kanalizacji biegnących wzdłuż posesji mieszkańców Myśliszewic.

Wójt odpowiedział, że nie wie skąd się wzięła informacja, że przyłącza będą miały 100 -150m. To wszystko co biegnie od sieci głównej, to też jest sieć, a nie przyłącze.

Pan Lewandowski powiedział, że chodzi o aspekt prawny umieszczenia sieci kanalizacyjnej w prywatnych działkach.

Wójt powiedział, że do tej pory też umieszczano sieć i przepompownię w gruntach prywatnych. Dodał, żeby radny Lewandowski nie martwił się o aspekt prawny. Po to jest projektant, żeby ustalił z właścicielem danej posesji przebieg projektowanej sieci i przyłącza kanalizacyjnego. Jeżeli ktoś się nie zgodzi na projektowane przyłącze, to projektant musi szukać innego rozwiązania.

Pan Lewandowski powiedział, że właścicielom działek po stronie Groszowic trzeba umożliwić możliwość podłączenia się bezpośrednio do sieci kanalizacyjnej.

Wójt powiedział, że w poniedziałek odbędzie się spotkanie z projektantem na, którym będzie poruszona ta sprawa.

Pan Lewandowski powiedział, że wszystko zależy od inwestora. Jeżeli gmina nie zleci wykonania sieci w drodze, to sieć będzie przebiegała w gruntach prywatnych.

Przewodniczący powiedział, że chodzą projektanci i rozdają czeki na wpłaty na przyłącza kanalizacyjne. Następnie przewodniczący zapytał, kiedy będzie

budowany kolektor główny? Jak będziemy wiedzieli kiedy będzie budowany kolektor główny, wówczas będziemy wpłacać pieniądze na przyłącza.

Wójt odpowiedział, że nikt nie musi nic wpłacać. Odeszliśmy od kwoty 2 500zł za przyłącze. Teraz ktoś próbuje udowodnić, że wpłata 700 zł jest gorsza od wpłaty 2 500 zł. Jeżeli mieszkaniec w tej chwili nie jest zainteresowany budową kanalizacji to gmina robi to czego nie było w poprzednich projektach, czyli wykonywaliśmy podejście do działki tylko tym mieszkańcom, którzy zdecydowali się na kanalizację. Osoby, które od razu nie wyraziły zgody na przyłącze miały później problem z podłączeniem się do kolektora głównego. Chcemy do każdej posesji doprowadzić rurę z trójnikiem, żeby później nie niszczyć chodników i dróg. Kwota 700 zł jest na zaprojektowanie odcinka kanalizacji od sieci do mieszkania. W ramach tych pieniędzy mieszkaniec otrzymuje dokumentację techniczną na włączenie swojego budynku do sieci. Jeżeli mieszkaniec nie wpłaci kwoty 700zł to będzie musiał wykonać dokumentację na własny koszt. Wójt dodał, że przyłącza maksymalnie będą miały długość 10 m.

Wójt poprosił pana Kuropieskę, żeby pytanie dotyczące drogi w Rajcu Szlacheckim zadał złożył na piśmie.

Przewodniczący wyjaśnił, że pytanie jest proste i dotyczy prac wykonywanych przez pracowników Urzędu Gminy na prywatnych działkach.

Wójt zapytał na jakiej podstawie przewodniczący stwierdza, że pracownicy Urzędu Gminy pracowali na prywatnych działkach?

Przewodniczący odpowiedział, że na podstawie wizji lokalnej.

Wójt odpowiedział, że przewodniczący snuje domysły, ponieważ nie wie jakie były w tej sprawie uzgodnienia, nie ma porozumienia. Następnie wójt dodał, że pracownicy gminni pracowali przy przesuwaniu ogrodzenia. Pytanie jest na jakiej podstawie tam pracowali?

Przewodniczący powiedział, że nie przypomina sobie, żeby Rada Gminy wprowadziła do budżetu tego typu inwestycję.

Wójt poprosił o pytanie na piśmie.

Przewodniczący wyjaśnił, że statut mówi, że jeżeli wójt nie może udzielić z pewnych względów odpowiedzi ustnej to ma obowiązek udzielenia odpowiedzi pisemnej w ciągu dwóch tygodni.

Pani Guza-Wójtowicz wyjaśniła, że o udzielaniu odpowiedzi mówi o tym § 41 ust. 2 statutu.

Przewodniczący powiedział, że czeka na odpowiedź pisemną.

Odnosnie wykonania oświetlenia na ul. Sienkiewicz wójt wyjaśnił, że w poniedziałek będzie wysłane zapytanie ofertowe.

Co do wykonania drogi w Lasowicach wójt wyjaśnił, że budowa kanalizacji jeszcze nie została zakończona. Inwestycja trwa. Zazwyczaj wykonawcy naprawiają drogi po zakończonej inwestycji i robią to we własnym zakresie. W Groszowicach ubytki asfaltu były bardzo duże, dlatego wykonawca chce sprowadzić firmę i naprawić drogę w sposób profesjonalny. Być może przy okazji naprawi drogę w Lasowicach.

Odnosnie naprawy bramki na boisku przy ZSO w Jedlni-Letnisko, wójt odpowiedział, że dyrektorzy szkół są zarządcami obiektów.

Pan Borkowski powiedział, że komisja oświaty była w szkole w Jedlni-Letnisko i pani dyrektor zdecydowanie odżegnuje się od naprawy. Powiedziała, że pracownicy Urzędu Gminy wycięli bramkę.

Wójt odpowiedział, że obowiązkiem dyrektor jest zadbać, żeby ta bramka z powrotem była na boisku.

Jeżeli chodzi o wykonawcę i koszt desek zamontowanych na ławce plażowej wójt odpowiedział, że udzieli odpowiedzi pisemnej. Wójt dodał, że odpowiedź będzie w ciągu 14 dni lub w przyszłym tygodniu.

Wójt powiedział, że Urząd Gminy nie pośredniczy we wpłatach na kanalizację w kwocie 700 zł. Umowa jest zawarta pomiędzy projektantem i mieszkańcem. Przy czym nie musi to być projektant z firmy, która zajmuje się projektowaniem sieci na terenie gminy. Może to być każdy inny projektant.

Pan Spasiński powiedział, że projektanci, którzy chodzili po poszczególnych miejscowościach nie dawali umowy.

Wójt odpowiedział, że mieszkańcy powinni żądać umowy.

Pan Borkowski powiedział, że mieszkańcy boją się, że wpłacą pieniądze na zaprojektowanie przyłącza i projekt przepadnie, bo w ciągu trzech lat inwestycja nie zostanie rozpoczęta.

Wójt odpowiedział, że mieszkańcy muszą sobie przeliczyć co im się bardziej opłaca.

Pan Borkowski zapytał, czy gmina da gwarancję, że projekt będzie realizowany w ciągu trzech lat.

Wójt odpowiedział, że nie ma gwarancji. Inwestycja składa się z wielu etapów: projektowania i planowania inwestycyjnego, które zależy od środków finansowych, od wójta i Rady Gminy.

Pan Borkowski powiedział, że lepszym rozwiązaniem byłoby wybudowanie kolektora głównego i wówczas mieszkańcy mobilizowaliby się do uiszczania opłat za przyłącza.

Wójt odpowiedział, że sprawa jest otwarta i rozwiązania mogą być różne. Wpłaty 700zł są po to, żeby projektant miał gwarancję, że mieszkańcy się nie wycofają, bo kupując mapy do celów projektowych płaci bardzo duże pieniądze z hektara gruntu, dlatego chce mieć zwrot kosztów za zakup map.

Odnosnie pisma dotyczącego unieważnienia przetargu na kanalizację, które ukazało się na stronie internetowej, wójt odpowiedział, że zostało błędnie zamieszczone.

Na pytanie pana Spasińskiego dotyczące drogi powiatowej, wójt wyjaśnił, że sprawa jest chwilowo zawieszona, ponieważ projekt przebudowy drogi za chwilę będzie konsultowany z mieszkańcami. Nie chcemy budować oświetlenia, ponieważ może się okazać, że będzie stało za blisko lub za daleko od drogi.

Wójt zapewnił, że płyty chodnikowe będą położone przy przystankach autobusowych.

Następnie wójt udzielił odpowiedzi na pytanie dotyczące porozumienia z GDDKiA w sprawie wykonania chodników Rajcu Szlacheckim przy drodze krajowej nr 12 mówiąc, że w tym roku inwestycja nie będzie wykonana. Porozumienie mówi, że po stronie gminy leży wykonanie dokumentacji projektowej i ponieść 50% kosztów budowy chodników.

Pani Pasek zapytała co z porozumieniem?

Wójt odpowiedział, że wysłaliśmy porozumienie do GDDKiA i czekamy na jego podpisanie.

Jeżeli chodzi o budowę progów na drodze gminnej wójt odpowiedział, że jeszcze nie skończył się okres trwałości projektu. Nie wiemy jak się odniesie Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych do pomysłu

wybudowania progu zwalniającego. Wystąpimy z pismem o wyrażenie zgody na zamontowanie progu zwalniającego.

Wójt odniósł się do wniosku radnego Sikory dotyczącego większej współpracy ze spółkami wodnymi, mówiąc, że mieliśmy spotkanie z prezesem, który tłumaczył, że spółki nie mają pieniędzy. Problemem są uszkodzone zbieracze wody. Sugerują nam, żeby gmina przekazała pieniądze spółce, a spółka wykona jakieś prace, ale nie mamy gwarancji, że prace będą wykonane na naszym terenie. Na to się nie możemy zgodzić. Niektórzy mieszkańcy nie chcą płacić składek, ale wówczas spółka odsunie od siebie problem. Trzeba się zastanowić jak zmusić spółki wodne do działania. Wójt poprosił, żeby mieszkańcy uruchomili osoby będące w spółkach wodny, np. wiceprezes pan Wilk Krzysztof jest ze Słupicy.

Przewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie porządku obrad.

AD.11 SPRAWY RÓŻNE

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Następnie poprosił wiceprzewodniczącą o odczytanie odpisu postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego odrzucającego skargę wójta gminy w przedmiocie wynagrodzenia.

Po zwolnieniu się u przewodniczącego około godz.14.05 obrady opuścili pan Waldemar Lewandowski i pani Renata Pasek.

Następnie wiceprzewodnicząca odczytała pismo z Polmedic dotyczące ofert współpracy.

Przewodniczący poinformował, że identyczne pismo otrzymał wójt, ale nie poinformował o tym Rady Gminy.

Wójt odpowiedział, że była to jedna z wielu ofert wpływających do Urzędu Gminy. Dodał, że przewodniczący nie zapoznał radnych z tym pismem.

Przewodniczący odpowiedział, że wójt znowu się ośmiesza. Dodał: „Pan lokaj jest zadowolony, ale nie wiadomo z czego”. Przed chwilą zapoznano radnych z pismem. Podjęliśmy decyzje o utworzeniu filii ośrodka zdrowia i będziemy ponosili koszty. Dotychczas gmina nie ponosiła, żadnych kosztów, bo dyrektor ZOZU radził sobie i nie potrzebował pieniędzy. To co teraz wójt robi, to jest destrukcja służby zdrowia. Przewodniczący wyjaśnił, że zwrócił się do komisji zdrowia z prośbą o zajęcie się pismem firmy Polmedic. Komisja zajęła się

pismem i co zadziwiająco w protokole napisała, że nie wyraża zgody na wydzierżawienie ośrodka zdrowia firmie Polmedic. Komisja może wnioskować, ale nie powinna pisać, że nie wyraża zgody. Ponadto komisja wnioskuje o przekazanie 50 000zł na filię ośrodka zdrowia w Groszowicach, mimo, że niedawno Rada gminy podejmowała uchwałę w której był zapis, że środki na utrzymanie filii będą pochodziły z budżetu SPZOZ Jedlnia-Letnisko.

Pani Bocheńska przewodnicząca komisji zdrowia odczytała protokół z posiedzenia, które odbyło się 26.09.2014 r.

Przewodniczący zapytał na jakiej podstawie komisja wnioskuje o przeznaczenie 50 000zł na doposażenie filii ośrodka zdrowia w Groszowicach?

Pani Bocheńska powiedziała, że komisja wnioskuje o kwotę 50 000zł po przeanalizowaniu wydatków jakie będą potrzebne na doposażenie ośrodka zdrowia.

Przewodniczący zapytał, czy komisja konsultowała z kierownikiem ZOZ-u kwotę dofinansowania?

Pani Bocheńska odpowiedziała, że komisja nie konsultowała się z dyrektorem Przybyłowiczem.

Przewodniczący zapytał na jakiej podstawie komisja przyjęła wniosek o dofinansowanie filii ośrodka zdrowia w Groszowicach?

Pani Wiosna-Michałek powiedziała, że jeżeli chodzi o stronę merytoryczną to ma więcej do powiedzenia niż przewodniczący Rady Gminy. Dodała, że orientuje się co taki ośrodek zdrowia powinien mieć na wyposażeniu. Logika nakazuje, żeby zabezpieczyć pieniądze w przypadku, gdyby zabrakło środków na wyposażenie. Będzie dobrze jeżeli ośrodek sam kupi wyposażenie, ale musimy być przezorni i patrzeć do przodu.

Przewodniczący zwrócił się z pytaniem do pani mecenas, czy komisja może nie wyrażać zgody?

Pani Guza-Wójtowicz odpowiedziała, że nazewnictwo jest sprawą wtórną, ważne, żeby komisja pracowała w ramach swoich kompetencji. Komisja sama nie może podejmować wiążących decyzji, ale zajmuje stanowisko.

Przewodniczący poprosił panią mecenas o konkretną odpowiedź.

Pani Guza-Wójtowicz powiedziała, że każda jej opinia, która jest nie pomyślna dla przewodniczącego, jest krytykowana.

Przewodniczący zapytał, czy komisja miała prawo nie wyrazić zgody na dzierżawę ośrodka zdrowia firmie Polmedic.

Pani Guza-Wójtowicz odpowiedziała, że komisja miała prawo zająć stanowisko i może w tym zakresie użyć sformułowań takich jakich chce, a przewodniczący przekłada to na formalną odpowiedź do podmiotu kierującego zapytanie.

Wójt powiedział, że pojawiają się informacje dotyczące prywatyzacji lub zamknięcia ośrodka zdrowia. Każda firma ma prawo złożyć ofertę. Ośrodek zdrowia w Jedlni-Letnisko funkcjonuje, powstanie filia ośrodka zdrowia w Groszowicach i Słupicy. Koszty funkcjonowania ośrodka są sprawą wtórną, bo ważniejszy jest dostęp mieszkańców do opieki medycznej niż koszty funkcjonowania ośrodka. Wójt dodał, że nie wie, dlaczego zajmujemy się tą sprawą na sesji Rady Gminy?

Przewodniczący odpowiedział, że ma obowiązek informowania radnych o wszystkich pismach wpływających do biura rady.

Wójt powiedział, szkoda, że przewodniczący nie informuje o wszystkich pismach.

Pani Wiosna-Michalek dodała, że przewodniczący nie poinformował o piśmie wojewody dotyczącym zwoływania sesji.

Przewodniczący odniósł się do wpisu wójta na blogu i dodał, że na targu mówili, że ferment robią dwie osoby: Rumcajs i łysawy Cypisek.

Przewodniczący powiedział, że musi powiedzieć jak wyglądała jego współpraca z wójtem. Pod koniec grudnia, gdy został przewodniczącym wójt organizował spotkania opłatkowe z pracownikami Urzędu Gminy i z sołtysami, ale na żadne z tych spotkań nie zostali zaproszeni radni. Później było spotkanie wielkanocne na, które również nie zaproszono radnych. Przewodniczący dodał, że życzenia wielkanocne, które złożył na stronie internetowej były opublikowane w formie „nekrologu”.

Przewodniczący poinformował, że chciał umieścić na stronie Internetowej Urzędu Gminy informacje dotyczące udziału w rozpoczęciu roku szkolnego w szkole w Natolinie oraz relację z upamiętnienia ofiar II wojny światowej, ale wójt nie wyraził zgody.

Następnie zapytał panią mecenas, czy Rada Gminy może umieszczać informacje na stronie Urzędu Gminy?

Pani Guza-Wójtowicz odpowiedziała, że informacje Rady Gminy powinny być umieszczane w BIP-ie.

Przewodniczący powiedział, że celowo informowano niektóre placówki, żeby go ignorowały, ponieważ jako kandydat na wójta był zagrożeniem.

Przewodniczący zapytał wójta czy nie chciał wyprzedawać mienia komunalnego, czy mu na to nie pozwolono?

Wójt odpowiedział, że nie miał czego wyprzedawać, bo już wszystko zostało wyprzedane.

Przewodniczący powiedział, że wójt wraz z panem Chrzanowskim chcieli wygasić światła w gminie, a następnie chcieli sprzedać stadion na Kolonce.

Obrady opuścił wójt.

Po usprawiedliwieniu się u przewodniczącego o godz. 14.40 obrady opuściła pani Mariola Bocheńska.

Przewodniczący zwrócił się do kandydatów na radnych startujących z komitetu pana Leśnowolskiego mówiąc, że powinni mieć wspólne hasło: służąc wójtowi, służymy sobie.

Przewodniczący powiedział, że kolejnym przykładem pozbycia się majątku przez wójta była chęć przekazania infrastruktury wodociągowej i kanalizacyjnej Wodociągom Miejskim, dobrze, że znalazła się większość w Radzie Gminy, która ten pomysł zablokowała. Teraz wójt lansuje się na budowie drogi wojewódzkiej, a jego zadaniem było wykonać projekt i zajęcie się sprawami własności gruntów.

Pan Chrzanowski powiedział, że sesja to nie kampania wyborcza i poprosił przewodniczącego o opamiętanie się.

Pan Kuropieska powiedział, że nie staruje w wyborach na wójta.

Pani Guza-Wójtowicz zapytała, czy będą do niej jeszcze pytania, bo chciałaby może opuścić obrady?

Przewodniczący poprosił, żeby pani mecenas została, bo nie wie czy będą pytania.

Pan Chrzanowski zapytał do kogo przewodniczący kierował słowa: pana lokaj się śmieje?

Przewodniczący wyjaśnił, że nie będzie udzielał odpowiedzi na takie pytania.

Pan Chrzanowski to, dlaczego używa pan takich słów?. PiS-owski lizusie.

Przewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie porządku obrad.

AD. 12 ZAMKNIĘCIE SESJI

Przewodniczący zamknął obrady LIII sesji Rady Gminy.

Zamknięcie sesji godz. 14.45.

Protokołowała:

INSPEKTOR
Lidia Zawodnik
mgr Lidia Zawodnik

PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY
Tadeusz Kropieška